

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 8—
z dostawą do domu . . . 5*50
na prowincji . . . 6*50
za granicą . . . 8—

Cena ogł. pojed. w czas. Polacy
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane“ 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000—, w tekście cała str. 700— zł., ostatnia strona 500— zł., zamieszczone o 25% drożej.

SKONRISKOWANO

Kłeska hitleryzmu w Niemczech.

Hindenburg uzyskał ponad 18 milionów głosów.
Ścisłe wybory dnia 10 kwietnia.

BERLIN. Niemcy w dniu wczorajszym były terenem olbrzymiej batalii wyborczej na stanowisko prezydenta Rzeszy. Kandydatów na to stanowisko było pięciu: Hindenburg, Hitler, Thälman, Düsterberg i Winter.

Agitacja wyborcza w ciągu ostatnich dni była rozwinięta na olbrzymią skalę. Odbyło się niezliczona ilość wieców i zebrań na terenie całej Rzeszy.

Właściwa walka rozgrywała się dookoła kandydatury Hindenburga i Hitlera. Było z góry rzeczą oczywistą, iż pozostałe kandydatury są bez wszelkich szans. Zagadnieniem dnia było więc kto zwycięży: Hindenburg, czy Hitler.

Wedle ogólnej oceny sytuacji nie ulegało wątpliwości, że Hitler nie uzyska absolutnej większości. Chodziło tylko o to, czy większość tę w dniu wczorajszym uzyska Hindenburg.

W wyniku wyborów okazało się, iż Hindenburgowi brakowało zaledwie 150 tysięcy głosów do uzyskania większości.

Wybory w Berlinie minęły na ogół spokojnie. W niektórych miejscowościach doszło jednak do krwawych rozruchów, a mianowicie we Wrocławiu, w Weimarze, w Szlezwig - Holsztein, w Scherlinie, w Braunsburgu, w Moers, w Persdorfie (na Śląsku) i w Hübeswagen (Nadrenja).

W Hübeswagen doszło do krwawego starcia między komunistami i hitlerowcami. Trzech komunistów zostało zabitych. Sprawców mordu, młodocianych członków organizacji młodzieży hitlerowskiej — aresztowano.

W innych wymienionych wyżej miejscowościach jest kilkunastu rannych wskutek starć pomiędzy hitlerowcami i Reichsbannerem i członkami „Żelaznego frontu“.

Według danych urzędowych do godz. 17-tej policja przytrzymała ogółem 350 osób.

Udział głosujących zarówno w Berlinie, jak i na prowincji wynosił 80 do 90 proc.

TRICK HITLEROWCÓW.

Hitlerowcy za wszelką cenę dążyli do zwycięstwa. Trzymając się zasady, że cel uswieca środki — rozkolportowali ulotkę jakoby Hindenburg poważnie zachorował, a mianowicie jakoby uległ atakowi apopleksji i że do łoża jego wezwany został Hitler. Ulotka wzywa więc do masowego oddawania głosów na Hitlera.

Ze strony urzędowej pogłoskom tym natychmiast zaprzeczono.

Ostateczny rezultat wyborów.

BERLIN (PAT). O godz. 2.20 w nocy ogłoszono urzędowo następujące wyniki głosowania, z zastrzeżeniem poprawek: z oddanych ważnych głosów w ogólnej sumie 37,660,377

Hindenburg otrzymał 18,661,736,
Hitler — 11,328,571,
Düsterberg — 2,557,876,
Thälman — 4,971,000,
Winter 111,477 głosów.

Hindenburgowi brak zatem do absolutnej większości około 150.000 głosów. Wybór ściślejszy, w którym potrzebna jest tylko większość względna, odby-

dzie się 13 kwietnia.

Z powyższych danych wynika niezbicie, że wybór Hindenburga w ścisłych wyborach nie ulega wątpliwości.

Wybory w świetle cyfr.

BERLIN (PAT). Bezpośrednio po nadejściu ostatniej informacji o wyniku wyborów, przedstawiciel PAT. otrzymał z kół urzędowych nast. oświetlenie tych wyników:

Wynik głosowania przyjęty został w kołach rządowych z wielkim zadowoleniem. Okazało się, że większa część narodu niemieckiego wypowiedziała się bez zastrzeżeń za Hindenburgiem. Temsamem

oczekiwać należy, że powtórne głosowanie wypadnie bezapelacyjnie na korzyść Hindenburga. O ile inne kandydatury zostaną utrzymane, to szanse Hindenburga mogą jedynie wzrosnąć. Kampanja wyborcza wy padła na korzyść Hindenburga.

Było to zwycięstwo przede wszystkim moralne, ponieważ kontrkandydat Hitler uzyskał o 7 milj. głosów mniej, niż Hindenburg, nie mówiąc już o komunistach

Thälmanie i kandydacie Stahlhelmu Düsterbergu, którzy ze względu na otrzymane ilości głosów nie mogą być poważnie brani w rachubę. Pod względem procentowym komuniści, którzy w wyborach do Reichstagu w r. 1930 uzyskali około 14 proc. głosów, obecnie otrzymali tylko 13 proc. Niemiecko - narodowi wraz z przybudówkami 8 proc. głosów, obecnie zaś łącznie z głosami Stahlhelmu uzyskali 6 i trzy czwarte proc. oddanych głosów. Narodowi socjaliści, którzy w czasie wyborów do Reichstagu zdobyli 20 proc. głosów, obecnie wprawdzie potrafiliby podwyższyć ilość głosów do blisko 30 proc., nie uzyskali jednak oczekiwanej absolutnej większości, mającej pomóc im w dojściu do władzy. Natomiast Hindenburg w porównaniu z r. 1925 uzyskał o 4 milionów więcej, co świadczy o jego wielkiej popularności. W przekonaniu całego narodu stoi on ponad wszystkimi stronnictwami.

W tych warunkach koła rządowe oczekują w drugim głosowaniu ostatecznego zwycięstwa Hindenburga.

—:—

Przed środowym strajkiem

Zakazane zgromadzenia we Lwowie.

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych otrzymała następujące pismo:

Lwowskie Starostwo Grodzkie nie przyjmuje do wiadomości zgłoszenia o zamiarze odbycia manifestacyjnego wiecu w dniu 16 marca 1932 r. o godz. 10-tej przedpołudniem na dziedzińcu gmachu Ratuszowego i odbycia pochodu ulicami miasta i na zasadzie § 6 ustawy z dnia 15 listopada 1867 r. Dz. u. p. Nr. 135 o prawie zgromadzenia się — ze względów bezpieczeństwa publicznego zakazuje pod rygorem następstw ustawowych odbycia po-

wyższego wiecu i pochodu.

Przeciw niniejszej decyzji wnieść wolno odwołanie do Urzędu Wojewódzkiego, które podać należy przez Starostwo Grodzkie w terminie 14 dni — licząc od następnego dnia po doręczeniu.

Odwołanie niema moey wstrzymującej.

Lwowski Starosta Grodzki:
Gallas.

Mimionej niedzieli odbyły się masowe zgromadzenia w robotniczych organizacjach lwowskich i we wszystkich ośro-

dkach robotniczych na prowincji. Wszędzie powzięto uchwały zgodne z poleceniami centralnych władz organizacyjnych.

Usłużny „Kurjerek Krakowski“.

Prześcigający wszystkich w gorliwości Kurjerek Krakowski zamieszcza bezpodstawną plotkę, jakoby pracownicy państwowi, którzy przyłączą się do strajku środowego, będą wydalenii ze służby. — Plotka ta nigdzie ni znajduje potwierdzenia.

—:—

„Król zapalczany“ - Ivar Kreuger popułnił samobójstwo.

PARYŻ. Ivar Kreuger, znany finansista i przemysłowiec, nazywany popularnie „królem zapalczanym“ popełnił w Paryżu samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

Śmierć Kreugera wywołała wielkie wrażenie nie tylko w Szwecji, ale także na międzynarodowym rynku finansowym, ponieważ koncern Kreugera jest potężną organizacją finansową, ogarniającą swemi wpływami przemysł zapalczany 40 państw i posiadającą około 2,5 miljarda złotych kapitałów, udzielanych zazwyczaj w formie pożyczek, wzajemian za kontrolę przemysłu zapalczanego.

M. in. Kreuger dzierżył monopół zapalczany w Polsce, której swego czasu udzielił pożyczki.

O powodach samobójstwa brak jeszcze gółów. Podobno przyczyną tego kroku były trudności płatnicze. W ostatnich czasach Kreuger stracił olbrzymie sumy wskutek spadku papierów jego koncernu.

Kreuger bawił niedawno w Ameryce, skąd przed kilkoma dniami wrócił do Paryża, gdzie miały się podobno odbyć rokowania w sprawie większej pożyczki. Wskutek trosk finansowych, wywołanych kryzysem, przyjaciele Kreugera stwierdzili, iż wielki przemysłowiec jest przeciążony niezwykle intensywną pracą. Podobno podczas pobytu w Nowym Jorku uległ atakowi nerwowemu.

Kreuger liczył 52 lata. Był on synem przemysłowca szwedzkiego, właściciela małej fabryki zapalek. W r. 1908 po dłuższym pobycie zagranicą, przeżanie w Ameryce, Kreuger wrócił do Sztokholmu, gdzie założył do spółki przedsiębiorstwo budowlane. Właściwa jednak działalność zmarłego skierowana była na opanowanie przemysłu zapalczanego. — Pierwszym krokiem było zjednoczenie szwedzkich fabryk zapalczanych. Krok za krokiem Kreuger opanowywał przemysł zapalczany innych państw i u szczytu swo-

jego rozwoju kontrolował produkcję zapalek w 40 państwach, 150 fabryk zapalek, zatrudniających 50.000 robotników

Szwecja ogłosiła moratorium.

SZTOKHOLM. Rada ministrów zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie, celem omówienia sytuacji wywołanej wskutek samobójstwa Kreugera. Opracowano specjalną ustawę o moratorium.

W Szwecji samobójstwo Kreugera uważane jest poniekąd za katastrofę narodową.

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

== „SALFERS“ ==

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS“

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7. 88

Co Sejm uchwalił w sobotę?

„Poprawiono“ ustawę inwalidzką. -- Wyłączono z praw pracowników ubezpieczeń społecznych. -- Obniżono pobory pracownikom samorządowym.

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu rozpatrywany był projekt noweli ustawy o zaopatrzeniu inwalidów. Nowa ustawa tworzy trzy klasy, w których zaopatrzenia zależne będą od różnicy warunków ekonomicznych. Projekt ustawy obejmuje nadal w okresie przejściowym możliwość zaopatrzenia ciężko poszkodowanych inwalidów ukraińskich, którzy walczyli z Polakami w latach 1918-19, o ile są lojalnymi obywatelami.

Przeciw projektowi zaopatrzenia inwalidów ukraińskich przemawiał pos. Cardini (Ch. D.).

Tow. pos. Arciszewski zwraca uwagę, że ustawa nie zadawania postulatów inwalidzkich, że rząd szuka w tej ustawie oszczędności w wysokości 20 milionów zł. Ukraińskich inwalidów nie można pozabawiać renty. Ukraińcy walczyli o niezawisłość swego narodu i nie można ich traktować jako wrogów państwa.

W głosowaniu wszystkie poprawki o pozycji odrzucono i ustawę przyjęto głosami B. B. W ten sposób więc na inwalidach rząd chce zaoszczędzić około 20 milionów zł.

Żywa dyskusję wywołała ustawa o stosunkach służbowych w instytucjach ubezpieczeniowych. Ustawa ta rozwiązuje umowy zjawarte przez instytucje ubezpieczeń z pracownikami na okres dłuższy, niż z 3 mies. wypowiedzeniem.

Tow. pos. Żuławski podkreślił zasadnicze znaczenie tej sprawy dla kształtowania się stosunków w państwie, unie-

MEBLE

wszelkiego rodzaju udziela mimo kryzysu każdemu bez poręki po znacznie niższej cenie na DŁUGOTERMINOWE SPŁATY, firma „KA-TE“ CZYSZ, Lwów, ul. Sobieskiego 12 tel. 43-39. 70-15

81

ważna ona bowiem umowy o charakterze prywatno - prawnym, podkopuje stosunek prawny między pracownikiem a instytucją, wprowadza największy chaos i podrywa zaufanie.

— Panowie — mówił tow. Żuławski — anulują wszystkie umowy zawarte do 1 stycznia br., a od tego czasu stwarzają gwarancję, że umowy przez was zawarte zostaną nietknięte. Robi to wrażenie, że

w „sanacji“ coś się wali, że czujecie się chwiejni i niepewni

przed odejściem chcecie się zabezpieczyć. Nam pozostaje tylko wniesienie protestu i to czynimy nie tylko w tej ustawie, ale przeciw całemu systemowi.

W sprawie tej zabrał głos również pōs. Rybarski (Kl. Nar.), który m. in. oświadczył:

Nie wchodzę w momenty polityczne, ale razi mnie zasada wyrażona w ustawie. Panowie chyba nie zdajecie sobie sprawy z doniosłości tego, że ustawą państwową unieważniacie umowy prywatno - prawne. Na mnie to robi wrażenie

ściania się w przepaść, upadku prawa.

Tu mówi się, że w związku z reorganizacją ubezpieczeń społecznych tracą moc obowiązującą indywidualne i zbiorowe umowy pracowników zatrudnianych w oddzielnych instytucjach. Według wszystkich kodeksów umowy tego rodzaju mogą być unieważniane przez sąd, ale nigdy przez parlament. I to właśnie chce zrobić ta większość sejmowa, która mówi, że parlament mieszał się we wszystko: sądownictwo, administrację, a przecież tu mamy

wykwł sejmowładztwa.

Swego czasu zawarłście umowę prywatno - prawną ze spółką eksploatacyjną „Century“ niesłychanie szkodliwą, mimo to unieważniłście jej ustawą, a to dlatego, że za „Century“ stał poseł angielski i woleliście zapłacić kilkadziesiąt milionów za odstąpienie od umowy.

W tym wypadku za pracownikami ubezpieczonymi nie stoi żaden obcy poseł, ale

Polska staje się niejako Turcją, to znaczy państwem, które innym prawem rządzi się w stosunku do własnych obywateli, a prawo zachodnie stosuje tylko do obcych.

Nie wnika merytorycznie w te umowy, ale dla poczucia prawa w państwie byłoby lepiej, żeby się zawałiła jedna instytucja, która nie może swoich umów wykonać, niż żeby się zawałiło prawo w Polsce. Nie zawsze bezpośredni interes jest dobrym interesem z punktu widzenia ogólnej polityki państwowej. — Mogą być miłe złego początki, ale gdy w ten sposób będzie się uniemożliwiała umowa prywatno - prawna i umowy indywidualne, to każdy będzie się mógł domagać, by unieważnić np. rozmaite transakcje między państwem a obywatelami.

Jeżeli wszystko można unieważnić, to

zanika bezpieczeństwo prawne w państwie.

Ustawę uchwalono głosami B. B.

Z kolei pos. Pacholczyk (BB) referował ustawę o zrównaniu płac urzędni-

ków komunalnych z urzędnikami państwowymi. Charakterystyczne jest przytem dla stosunków panujących w B. B., że pos. Pacholczyk, który jest prezesem Związku Pracowników Gminnych, w referacie swoim ustawę bardzo krytykował, wykazując jej szkodliwość, ale zalecił jej uchwalenie.

Po jego przemówieniu przystąpił do niego pos. Miedziński i grożąc palcem zawołał: „Kto pana upoważnił do przemawiania w ten sposób?!“

Ostre przemówienie wygłosił tow. pos. Grzeczmarowski, który potępił projekt zrównania płac pracowników samorządowych z państwowymi oraz postawił we właściwym świetle całą politykę sanacyjną.

B. B. uchwalił ustawę w drugim i trzecim czytaniu, przyczem pos. Pacholczyk również głosował za jej przyjęciem, mimo, iż uważał ją za szkodliwą. To się nazywa szanowanie własnego zdania. W „terenie“ będzie się chwalił swym krytycyzmem, a w Sejmie wykonał rozkaz.

Następne posiedzenie odroczone do dnia dzisiejszego.

23 (114) konfiskata „Dziennika Ludowego“.

SKONFISKOWANO

Samobójstwo mordercy Kuruliszwilliego.

WARSZAWA. (tel. wł.) Omgdaj w Warszawie popełnił samobójstwo Stefan Lebrun - Likiernik, który kilka lat temu, zastrzelił znanego poete gruzińskiego Kuruliszwilliego.

W ubranju denata znaleziono list adresowany do policji, w którym prosi, by nie sprawiano mu pogrzebu, a zwłoki oddano do prosektorjum na użytek medyków.

Jak stwierdzono, Lebrun - Likiernik chory był nerwowo i przez pewien czas pozostawał na obserwacji w zakładzie w Tworkach. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

14-letnia córka emigranta polskiego zamordowana we Francji.

W miejscowości Laforest we Francji, została zamordowana 14-letnia Helena Tomczakówna. Tomczakówna, śmiertelnie raniona od uderzenia siekierą, znaleziono wczoraj rano, w kuchni przylegającej do kawiarni, stanowiącej własność jej wujka Stanisława Morja. Tomczakówna przewieziona do szpitala w Lens - zmarła. Na ślad mordercy nie natrafiono. Ojciec zamordowanej przebywa w Belgii, matka jej w Polsce.

Wart był czegoś lepszego.

PARYŻ. (PAT.) Organ francuskiej Partji Radykalnej „La Gauche“ pisze z ironią o udziale wyższych oficerów sztabu generalnego w pogrzebie „Męża z Locarna“. Armaty, karabiny maszynowe, czołgi, wszystkie narzędzia wojny, przedefilują

dziś przed nieszczęśliwym pacyfistą. — Briand schodzi z Quai d'Orsay przy fanfarach wojennych. Zmarły — kończy dzień — zasługuje na coś lepszego, niż na głośne hołdy wśród turkotu kół armatnich.

O. K. R. P. P. S. we Lwowie

urządza

w piątek dnia 18-go marca b. r. w sali przy ul. Rutowskiego 23, II p.

ODCZYT

tow. Dra Stanisława Klimka na temat

Teoretyczne podstawy Hitleryzmu

Po odczycie dyskusja. — Odczyt aktualny ze względu na ostatnie wybory prezydenta Rzeczypospolitej.

Prosimy towarzyszy i towarzyski o najlichnější udział. Obecność Zarządów Komitetów dzielnicowych i Męzów zaufania obowiązkowe.

Tajemnica pokoju w hotelu Polonia.

Wczoraj popołudniu rozegrał się we Lwowie w samym śródmieściu dramat, którego tło jest narazie odkryte tajemnicą.

Oto do hotelu przy ul. Rzeźnickiej, przybył przed kilku dniami 28-letni kafiarz Jan Lysiecki w towarzystwie jakiejś młodej kobiety, która przedstawiła jako swą żonę, i zajął pokój na III. p. Większą część dnia para ta spędzała w swoim pokoju i zachowaniem swem nie dawała powodu ani służbie, ani innym gościom do szczególniejszego interesowania się nią.

Tymczasem około godz. 3-ciej popoł. na korytarzu obok pokoju, zajmowanego przez Lysieckiego, usłyszano kilka strzałów rewolwerowych, po których natychmiast służba wtargnęła do pokoju, gdzie zastała Lysieckiego oraz rzekome jego żonę w kałuży krwi.

Przybyła policja ustaliła, że ranna kobieta jest 21-letnią Zofją Prysakówną, służącą bez zajęcia, która od trzech tygodni mieszkała w Lysieckim po różnych hotelach.

Rana Prysakówny nie jest groźna i w godzinach wieczornych zwolniono ją ze szpitala. Stan Lysieckiego jest poważny. Przesłuchana Prysakówna zeznała, że gdy Lysiecki wyszedł na chwilę do ustępu, ona ujrawszy na stolec leżący rewolwer, poczęła się nim bawić i wówczas rewolwer wypadł i kula zraniła ją w iers. Za chwilę wrócił do pokoju Lysiecki, a ujrawszy ją broczącą krwią, z przerażenia sam popełnił zamach samobójczy.

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

„SALFERS“

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS“

Perfumerja S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7 88

Uroczystość w Ratuszu.

W dniu wczorajszym w sali ratuszowej we Lwowie odbyła się uroczystość 25-letnia istnienia Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa, oraz 40-lecia pracy naukowej i kulturalnej dr. Aleksandra Czołowskiego, współzałożyciela i prezesa tegoż Towarzystwa.

Uroczystość, która zgromadziła wiele publiczności rozpoczęła się produkcją chóru „Bard“ poczem wygłoszono szereg przemówień, na które odpowiadał Jubilat, dr. Czołowski.

Po odczytaniu telegramów gratulacyjnych odbyły się produkcje chóru „Bard“.

WINA RIEDLA

Dziecko Lindbergha odnalezione?

LONDYN. (Pat.) Otrzymało tu dziś wiadomość z Ameryki, że w mieście Crossville w stanie Tennessee zatrzymano wczoraj popołudniu cztery osoby, w których posiadaniu było dziecko podobne z opisu do zaginionego dziecka Lindbergha. Natychmiast skomunikowano się telefonicznie z Lindberghem i opisano mu dokładnie wygląd dziecka. Na mocy tego tci fonicznego opisu, Lindbergh oświadczył, że dziecko wydaje się być istotnie jego synem i natychmiast samochodem udał się do Crossville. Potwierdzenia tych wiadomości na razie brak.

ZGON K. GIDE'A.

PARYŻ. (Pat.) Zmarł tu znany ekonomista prof. Karol Gide.

BONY ŻYWNOCIOWE wydane bezrobotnym przez Miejski Komitet dla spraw bezrobotnych na miesiąc marzec można realizować także w sklepach Spółdzielni „Jedność“.

CIUNKIEWICZOWA NA WOLNOŚCI.

KRAKÓW (PAT.) Prasa donosi, że przebywająca od kilku tygodni w areszcie śledczym Ciunkiewiczowa została wczoraj o 2 popołudniu wypuszczona na wolność za kaucją 10.000 zł.

Głos jednego z tysięcy rozgoryczonych.

Otrzymujemy następujące pismo:
Wny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie na łamach Swego poczytnego pisma kilku uwag, dotyczących najnowszej plagi egipskiej (czytaj: magistrackiej), jaka nawiedziła Lwów.

Chodzi mianowicie o to, że rachunki wystawiane przez Miejskie Zakłady Elektryczne nakładają obecnie na kpiny, lub goła niesmaczne, a co gorsza bolesne dowcipy.

Mam przed sobą rachunek za miesiąc styczeń br., rachunek niesamowity. Należy tu dość za efektywnie zużyty prąd wynosi zł. 6,60, natomiast poboczne „należności” zł. 3,26, czyli niemal dokładnie 50 proc. całej należności. Nominalnie kosztuje we Lwowie jeden kilowat prądu 66 gr., ale rzeczywistość robi inny rachunek: jeden kilowat kosztuje 98 groszy! Skoro zatem uświadomimy sobie, że koszt produkcji jednego kilowata kosztuje Zakłady Elektryczne 5 groszy, to uwielokrotnienie tej kwoty, wyrażające się niemal w 2000 procentach jest niespotykanym w świecie gospodarstwem dzierstwem. Można by wprawdzie zarzucić tej kalkulacji nieścisłość, jako, że „pewien” procent (tylko 50 proc....!) odchodzi na poboczne należy-

tości, niemniej jednak rachunek zgadza się.

Oszczędzam. Daję słowo, że oszczędzam. Gaszenie światła przerodziło się u mnie już w manję. Zmniejszyłem ilość świec w żarówkach, ograniczyłem się rzeczywiście do minimum, nie używam ogrzewacza elektrycznego, żelazka, kładę się wcześniej spać, a wszystko to w tej nadziei, że zdołam coś zaoszczędzić. Nie wiele mam, jestem człowiekiem pracy i niewolno mi marnować jednego grosza. Wszystko to ma nie, bo dobrzy ludzie (czytaj: kołtunerja magistracka) nie zapominają o nas, otaczają nas „czułą” opieką i wala na nas podatek za podatkami.

Nie rozumiem, co to znówu za 20 proc. podatek na rzecz bezrobotnych? Dodatek do podatku, który wynosi 10 procent, czy też podatek od dodatku? Nie nie rozumiem. W głowie mi się maci! Wylczyłem sobie, że bezpośrednio i pośrednio podatki wynoszą ponad 15 proc. moich dochodów, co czyni miesięcznie właśnie tę jedną parę butów, których nie mogę sobie od pół roku sprawić i to ubranie, na które naprosto wyczekuję od kilku lat.

Jakież to cudaki uchwalają te plagi egipskie? Niech mi Pan pokaże takiego

smoka w oryginale! Musi to być okrutnie przynębiający widok...

W tym miesiącu mam zamiar powrócić do świeczki i nafty, bo elektryczność plus „dodatki”, plus cholera, która mną trzęsie, wypada mi stanowczo za drogo! Proszę przyjąć wyrazy szacunku
J.

I we Lwowie żądają okupu.

Genia Blaustein, właścicielka sklepu galanterijnego przy ul. Gródeckiej 41, otwierając przedwczoraj rano sklep znalazła za żaluzją list zaadresowany do siebie.

Autorzy listu kryjąc się pod anonimową firmą „Tajna organizacja ubezpieczeniowa” żądali złożenia okupu w kwocie 200 zł., grożąc właścicielce sklepu śmiercią w razie nie zastosowania się do tego żądania lub zawiadomienia policji. Mimo tych pogroźek p. Blaustein doniosła o otrzymaniu anonimu policji, która wdrożyła dochodzenia.

I ty moja dziecino



dostawać będziesz od jutra Emulsję Scotta, która i tobie jak już wielu milionom dzieci doda zdrowia. Już od przeszło 50 lat we wszystkich krajach świata daje każda troskliwa matka swemu dziecku powszechnie znaną dla jej niezwykłych walorów leczniczych Emulsję Scotta, która dzięki swej bogatej zawartości witamin dobroczynnie wpływa na rozwój dzieci i chroni ich czuły i delikatny organizm przed angielską chorobą, skrofutami i chorobami zakaźnymi (grypa, koklusz i t. p.). Żądajcie jednakże tylko prawdziwej Emulsji Scotta, gdyż naśladownictwa są mało wartościowe. **Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od Zł. 2,50.**

Tasiemka bohaterem.

Cała prasa rozpisuje się o bohaterstwach osławionego Tasiemki, radnego m. Warszawy, chluby frakcji rewolucyjnej. Z opisów „działalności” całej szajki wynika, że Tasiemka, był wodzem „prostobandyckiej” działalności, która całe lata trwała w stolicy państwa, pod bokiem i na oczach skoncentrowanej w stolicy władzy. Ta cała litania szantaży, przeprowadzanych przemocą, z bronią w rękę, ustawiczne napady na oporne ofiary. Ludność całej dzielnicy miasta, musiała poddawać się temu niesłychanemu terrorowi, nie mogąc liczyć na opiekę władz bezpieczeństwa. Bo Tasiemka to uosobienie „ideologii” pomagawcy cieszył się zawsze osłoną i opieką.

Sprawa wyszła na jaw, przy sposobności „rozłamu” we frakcji rewolucyjnej która podzieliła się w Warszawie na „Jaworowszczyków” i „Moraczewszczyków”. Gdy się dokonał ten „rozłam” podzieliła się i banda Tasiemki na dwa „ideowe” obozy. Na czele odszepceńców stanął niejaki Zubowicz, oświadczył się za Moraczewskimi i „pod tem wezwaniem ze swoją kompanją chciał wyprzeć Tasiemkę z jego dotychczasowego terenu.

Ten Zubowicz siedzi obecnie w kryminalu a Tasiemka jest na wolności za małą kaucją.

Która z walczących stron zwycięży? Oby bandy liczą na przemożną pomoc swych wpływowych protektorów, a bandyści dziś mają przecież „polityczne” zasługi. Używano ich skutecznie podczas wyborów i do różnych „delikatnych” misji. Owe Tasiemki też dużo wiedzają i na tem zdaje się budują swoją dotychczasową bezkarność.

A podobno żyjemy w stosunkach już upo-

rzadkowanych i administracja nasza stoi „na wysokości zadania”.

Afera Tasiemki i Zubowicza daje każda troskliwa babcia przepaść, w jaką stacza się nasza życie publiczne.

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golenia reklamowy próbny

„SALFERS”

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7. 88

Kronika telegraficzna.

WIEDEŃ. Wczoraj 13. b. m. nastąpiło w Wiedniu otwarcie Targów wiosennych. Dzienniki sądzą, że z powodu ograniczeń dewizowych, udział cudzoziemców w tegorocznych Targach, będzie mniejszy, niż w latach poprzednich.

WARSZAWA. Sąd okr. w Warszawie, rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę Jana Zaleskiego, oskarżonego o zabójstwo w celu rabunkowym małżonkę Kozłowskich oraz ich wnuczki, zamieszkałych we wsi Wierzbice, pow. Puławy, oraz Tadeusza Skrzypka o współudział w zbrodni i podleganie. Wyrokiem sądu Zaleski skazany został na karę śmierci, zaś Skrzypka został uniewinniony.

STANISŁAWÓW. W Stanisławowie aresztowano czterech osobników którzy napadli na ulicy Zosina Wola, na Iwana Sysaka, i pobili go, oraz zrabowali mu 104 zł. Jeden z aresztowanych przyznał się do tego napadu, poświadczając że uczynił to z namowy pewnego mieszkańca Radeży, który chciał zemścić się na Sysaku, za złożenie przeciwko niemu zeznań w sądzie wyperając się natomiast rabunku.

Państwo - na bagnietach japońskich.

Z Charbina donoszą: W ostatnich dniach ostatecznie rozwiązano podstawowe kwestie związane z konstytucją nowego państwa mongolsko-mandżurskiego. Konstytucja poprzedzona jest odpowiednim wstępem, w którym zaznacza się, że państwo starać się będzie zapewnić dobrobyt dla 30 milionów obywateli, żyjących na jego terenie. Państwo stosować będzie zasadę „otwartych drzwi”, czem utrzymać chce przyjazne stosunki ze wszystkimi

państwami sąsiednimi. Naczelnik państwa nazywać się będzie „najwyższym władcą” (a nie prezydentem) a osoba powołana na to stanowisko piastować będzie ten urząd do śmierci. „Najwyższemu władcy” podlegać będzie całe ustawodawstwo, izba administracyjna, izba kontroli i najwyższa izba sądowa. Izobom tym podlegać zaś będą ministerstwa jak: cywilnych, spraw, dyplomacji, spraw wojskowych, skarbu, przemysłu i handlu, komunikacji, oświaty i sprawiedliwości. Oprócz tych organów rządowych utworzona zostanie również Rada Naczelna, która będzie miała charakter organu doradczego.

—:—
SZANGHAI (PÁT). Urzędowe źródła w Nankinie komunikują, że uważają nowy rząd mandżurski za nielegalną organizację podtrzymywaną przez Japonię, na którą spada wobec tego odpowiedzialność za czyn rządu mandżurskiego, którego kierownik wykonawczy podlega karze za zbrodnię zdrady głównej. Jednocześnie oskarża się Japonię o pogwałcenie paktu Ligi, traktatu 9 mocarstw i innych.

I Niemcy piętnują księcia Pszczyńskiego

Jak donieśliśmy, księcia na Pszczyńcu znizono podatki o kilka milionów złotych. Zaległości podatkowe tego pana wynosiły ponad 13 milionów złotych. W wyniku jego skargi do Ligi Narodów przeciw Polsce z powodu nadmiernego jego zdaniem wymiaru podatkowego polskie władze skarbowe skargę tę częściowo uwzględniły.

Równocześnie w Niemczech podniesiono przeciw temu potentatowi finansowemu, posiadającemu olbrzymie zakłady górniczo-hutnicze także w niemieckiej części Śląska niezwykle ostre zarzuty z powodu jego rabunkowej gospodarki, nazywając jego postępowanie bezprzykładnym skandalem. Pozostaje to w związku z rzekomym bankructwem jego zakładów azotowych w miejscowości Waldenburg. Przedsiębiorstwo to prowadziło całkowicie fałszywe bilanse, zaciągało oszukane pożyczki, ciągnąc równocześnie niepomiernie zyski.

Występ nożowca na pl. św. Jura.

Wczoraj na placu Jura, został napadnięty Józef Tkaczyszyn. (Sloneczna 35). Tkaczyszyn, mianowicie idąc około godz. 8-mej wieczorem placem Jura, został potrącony przez niejaki go Bolibrzucha Michała. Widząc że Bolibrzuch szuka zaczepki, Tkaczyszyn poczęł ułask. Za uciekającym pobiegł Bolibrzuch i zranił go śmiertelnie pehnięciem szluz. Bolibrzucha aresztowano

Tygrys i dziecko.

Z cyrku w mieście Sassari (Włochy), zdołał wydostać się tygrys, który wybiegł na ulicę, którą właśnie przechodził chłopiec, prowadzący wózek zaprzężony w osia. Tygrys obwąchał chłopca, próbując go odpedzić go bliżyskiem, poczem skoczył osiu do gardła i zagryzł go na śmierć. Chłopak zdołał schronić się tymczasem do bramy kamienicy. Nadsięgli karabimierzy którzy zastrzelili dziłkie zwierzę.

MARJA HAUSNEROWA.

Czy miłujemy Lwów?

Z powodu 25-lecia Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa.

Czy miłujemy Lwów? — Pytanie takie możeby dziwiło lub oburzyło niejednego z Lwowian.

Jakto? Czy można o tem wątpić? Czy kochane swoje miasto — tylekroć duchem i mocą serea z opresji różnych wybawione — tyle dziejów, tyle przemian, wielkich pamiętające — takie drogie i piękne, zwłaszcza za uroczej góry Wysockiego Zamku, kędy wiatr hula bujny i wolny, przebiegając od uścisków góry, którą ludzkie wzniosły ręce, ku odsłoniętej na prawo kotlinie wielkiej i jasnej...

Lwów — z owej góry: błękitno - popielata masa złączona w jedność dachów, murów, kopuł i wieżyc, masa dziwna, z kamienia, blachy zielono spatynowanej, i blachy nowej, z promieni słonecznych, z figlów perspektywicznych utkana — dziejami, wspomnieniami, legendą serdecznie prześwietlona... Oto katedra, oto ratusz i cerkiew wołoska, i Bernadyny, i Dominikanie, na jednym wzgórzu wielkie, białe Sanatorium, na drugim wśród parku Racławicka panorama, na trzecim Jur — i jeszcze jedna kopuła i jeszcze wieża, i druga i trzecia...

I Lwów — jego synteza w naszych duszach: mocne, wytrwałe środowisko —

umiejące kochać, pracować i — bronić się!

Czy kochamy Lwów? Naturalnie, bezwątpienia — odpowie każdy.

Ale nie każdemu może przyjdzie na myśl, że trzeba, że należy uczuć temu, jak każdemu szczeremu uczuciu, dać czynny wyraz. Nawet w czasach, kiedy żaden wróg zewnętrzny nie „czyha u bram”, jak ongiś tatarska horda...

By kochać prawdziwie — trzeba znać, trzeba mieć kult dla tych rzeczy i spraw, któremi Lwów żył niegdyś i któremi teraz żyje... Znać — chronić od zniszczenia pamiątki tego życia, ciekawe charakterem lub piękne stylem dawnym.

W tej idei zawiązało grono ludzi światłych i wytrwałych przed ćwierć wiekiem Towarzystwo, które przyjęło miano Miłośników Przeszłości Lwowa.

Ludziom, którzy tę pracę poczęli, przyświecała myśl przechowania dla pokoleń przyszłych ginącego piękna starego Lwowa, zwłaszcza, że szablono budowniczy okresu zaboru austriackiego zmiał z przerażającą szybkością wszelkie znamiona dawnej kultury miasta. Na czele zrzeszenia stanęli ludzie o nazwiskach znanych i zasłużonych: historyk Ludwik Ku-

bala, dr. Tadeusz Rutowski, dr. Aleksander Czołowski, Władysław Łoziński, Władysław Abraham, Oswald Balzer, Majer Bałaban, Eug. Barwiński, Ferd. Bostel, Józef Białynia - Chołodecki, Bron. Czarnik, Ludwik Finkel, Bron. Gubrynowicz, Franc. Jaworski, Aleksander Lisiewicz, Tadeusz Rybkowski, Hipolit Sliwiński.

Niebawem rozpoczęto działalność. Przygotowano do wydawnictwa historycznego organu Tow. „Biblioteki Lwowskiej”, pod redakcją Franciszka Jaworskiego. Publikacje te, wydawane bardzo starannie, opracowane przez pierwszorzędne pióra, zdobne piękną winjetą tytułową, szerzyły wiedzę o Lwowie — budziły zajęcie wśród społeczeństwa dla śladów kultury dawnej, dla zabytków sztuki, które zasługują na ocalenie i pamięć.

Okres wojny był — rzecz zupełnie zrozumiała — okresem zastoju w pożytecznym działaniu Towarzystwa. Nie czas było „żałować róż”, gdy „plonęły lasy”. Ale — idea nie zanikła.

Mimo wielkich trudności Towarzystwo istnieje, i choć w powojennym Lwowie główną rolę poczęły odgrywać problemy polityczne i ekonomiczne — kulturalne usiłowania Towarzystwa idą po wytkniętej linii i starają się pozyskać nowych członków, nowych zwolenników dla idei pracy historycznej, popularyzatorskiej, idei ochrony piękna przyrody, propagandy o Lwowie wśród swoich i obcych, utrzymania pojęcia ciągłości bytu kulturalnego miasta wśród młodego pokolenia.

Wznawia też Towarzystwo działalność wydawniczą. Komitet redakcyjny, w osobach dr. Badeckiego, dr. Czołowskiego, Bohdana Janusza i prof. Ptaśnika przygotował wydanie XXVI do XXX tomiku „Biblioteki Lwowskiej”. Agendy Towarzystwa zwolna wzrastają. Pozostaje ono w stosunkach wymiennych z szeregiem instytucji w Polsce, od których otrzymuje wzamian za swe wydawnictwa, różne publikacje.

Obecnie — z okazji 25-lecia instytucji, wydano piękną i niezwykle ciekawą książkę pt. „Studia lwowskie”. Ma ona upamiętnić ten etap wytrwałej pracy Towarzystwa, oraz uczcić 40-lecie działalności dra Aleksandra Czołowskiego, współzałożyciela i prezesa T. M. P. L. Redakcja wydawnictwa w osobach dr. Karola Badeckiego, dr. Łucji Charewiczowej i Józefa Białyni - Chołodeckiego dołożyła starań, by całość wypadła wzorowo.

Istotnie, począwszy od treści, ogromnie urozmaiconej i źródłowo opracowanej przez szereg wybitnych piór uczonych i badaczy przeszłości — aż do szaty zewnętrznej, okraszanej pięknymi i licznymi rycinami i osobliwą starannością pod każdym względem — dzieło to może zająć nietylko tych, którzy się historją Lwowa zajmują, nietylko badaczy, estetyków i specjalistów tych dziedzin kultury, które dzieło w różnych świetnych fragmentach uwzględniła, — ale każdego Lwowianina i... nie Lwowianina.

Kronika.

Lwów, 14 marca 1932

TEATR WIELKI:

Poniedziałek o 8 „Ludzie w hotelu”.
Wtorek o 8 „Ludzie w hotelu”.

TEATR ROZMAITOSCI:

Poniedziałek o 8 „Szczęście od jutra”.
Wtorek o 8 „Szczęście od jutra”.

TEATR ŻYDOWSKI ul. Jagiellońska.

Poniedziałek przedstawienie zawieszono.
Wtorek o 8.15 „Importowana małżonka”.
Środa o 8.15 „Leyki” po raz ostatni.

NARCIARZ ZŁAMAŁ NOGĘ. Wczoraj o godz. 10-te rano podczas uprawiania sportu narciarskiego, 30-letni Kindziński Stefan, złamał nogę. Zawezwane Pogotowie ratunkowe odwiezło Kindzińskiego do szpitala.

ZACZADZENIE. W Pastekach Lyczakowskich 2 uległa wczoraj w nocy (zaczadzeniu Stanisława Streszkiewicza, wraz z 13-letnim synem. Interwenjowało pogotowie.

NIEMOŻLIWE WŁAMANIE. Ubiegłej nocy, usiłowano dokonać włamania do urzędu pocztowego przy placu Gosiewskiego. Włamawcy wybili otwór w piwnicy, chcąc dostać się do kasy. Zostali spłoszeni przez mieszkańców domu, gdzie miesi się urząd pocztowy.

GDY SANKUJĄ SIĘ NA ULICY. Wczoraj popołudniu potrącony został przez sankujących się Stanisław Bratan, szer. 19 p. p. Sanki jadące z góry ul. Strzykiewskiej wpadły na idącego Bratana z takim impetem że złamały mu nogę. Pogotowie rat. odwiezło Bratana do szpitala wojskowego.

POŻAR. Wczoraj w południe w mieszkaniu mjr. dra Plotnickiego w domach oficerskich przy ul. Grodeckiej 8, służąca Marja Wardęga, podpalając w piecu, użyła zamiast podpalki terpentyny. Trzymając w ręce całą flaszkę terpentyny zbliżyła się z nią do drzewce pieca, po czym poleła drzewo i zaraz zażewiecta.

Momentalnie płomienie objęły flaszkę, która eksplodowała i część płonącej terpentyny rozlała się na podłogę. Nieostrożna dziewczyna doznała poparzenia rąk a pozatem zaczęły się palić podłoga i sprząty. Ogień ugasił domownicy, jeszcze przed przybyciem straży pożarnej.

SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA. W dniu wczorajszym popełnił samobójstwo wieszając się na sznurze zaczepionym na oknie 62-letni Józef Jaworski, urzędnik monopolu tytoniowego.

ZAWIEDZONE NADZIEJE. Z mieszkania E. Jayki (Kruparska 47), skradziono ogniotrwałą kasetkę. Sprawcy kradzieży widocznie spodziewali się, że w kasetce znajdują większą gotówkę. Tymczasem srodze się zawiedli, gdyż w kasie było tylko 40 zł. w gotówce i biżuteria wartości 960 złotych. Jako podejrzanych o tę kradzież Katarzynę Kowalik, służącą Jayki i Stefana Badzaja, jej narzeczonego aresztowano.

KRADZIEŻE. Tempelsman Wolf, (Zródiana 65) doniósł wczoraj pol., że dnia 12. bm. około 19. jakiś nieznany sprawca dostał się do mieszkania jego matki Tempelsman Fani, zam. ul. Neckiego 5. po uprzednim rozbitciu kłódki u drzwi, skąd skradł garderobę, wart. 230 zł.

Dziś rano zawiądomono telef. pol., że w nocy z dnia 13 na 14 bm. gacy nieznanego usiłovali włamać do sklepu bławatnego Grosskopfa Jonasa, przy ul. Grodeckiej 44, przez wybite dziury w suficie w piwnicy, jednakże zostali przez właściciela sklepu spłoszeni.

W nocy z dnia 12 na 13 bm. gacy nieznanego usiłovali włamać do sklepu Taba-ka Chajma przy ul. Lyczakowskiej 8, i w tym celu przy pomocy łomu wyrwali sztabę, oraz zniszczyli kłódkę u okna, prowadzącego do sklepu, jednakże niczego nie skradli, gdyż zostali spłoszeni.

PRZYTRZYMANI W ARESZTACH zostali: Gwóźdźwicz Paweł, bez miejsca zam. za odgrazanie się zabiciem Stankiewicz K. zamężnej Sem-zen, zam. Przerwana 5.

NAJBOGATSZYM ŹRÓDŁEM WITAMIN jest, jako wiadomo, naturalny norweski tran leczniczy. W skład zaś Emulsji Scotta wchodzi najlepszy tran wafrobiany z Lofotów, przyrządzony w hatwostrawnej, przyjemnej w smaku postaci. Ponadto Emulsja Scotta zawiera domieszki wapnia i fosforu, dzięki czemu wzmacnia walory lecznicze tranu przez wzmocnienie budowy kości. Emulsja Scotta jest idealną odżywką witaminową.

POKWITOWANIE. Tow. drowa Buberowa, złożyła na rzecz strejkujących górników 15. złotych.

Z ruchu zawodowego.

POSIEDZENIE Wydz. Wyk. Komisji Okr. Zw. Zaw. odbędzie się w poniedziałek dnia 14. marca 1932 r. o godz. 7-mej wieczorem. Obecność wszystkich członków Wydz. Wyk. konieczna! PREZYDJIUM.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Sterowec L. A. 3”.
CASINO Trader Horn W. S. Van Dyke'a.
CHIMERA: „Tajemnica sekretarki” oraz dodatek dziwkowy.

GRAZYNA: Vlasta Burian „Pod kuratę”.
KOPERNIK: H. Sienkiewicz „Quo vadis”.
LEW: „Bezimienni bohaterowie”.
LUNA: „Diabeł z Arizony” i komedia.
MARYSIENKA: H. Sienkiewicz „Quo vadis”.

MIRAZ: „Tam, gdzie Włoga płynie”.
OAZA: „Czterech z Legii”.
PALACE: „Cygańskie romanse”.
PASAZ: Nieczynny z powodu rekonstrukcji.
PAN: „Dzieje grzechu” Anny Ondra.
PROMIEN: „Intrygant” w gł. roli Emil Jannings.

SŁONCE: „Moralność Pani Dulskiej”.
STYLOWY: „Miłość Zorżety” oraz kom.
UCIECHA: „Hadzi Murat” oraz „Szkariatny rumak”.

—:—

ZE SPORTU.

Tytuł mistrza Polski w boksie na rok 1932 zdobyli:

Waga musza: Rogalski (Warta).
Waga kogucia: Polus (Warta).
Waga piórkowa: Rudzki (Naprzód).
Waga lekka: Siepiński (Warta).
Waga półśrednia: Seredyński (LKS).
Waga średnia: Karpiński (Polonia).
Waga półciężka: Wystrach (BKS).
Waga ciężka: Konarzewski (IKP).

—:—
NAPRZÓD ZWYCIĘZA WISŁĘ 4:0.
Zasłużone zwycięstwo „Naprzodu”. Bramki dla Słazaków: Kumor i Nastula po dwie.

—:—
BRNO. Zidenice — Cracovia 4:2 (0:1). Cracovia wzmocniona Kossokiem z Pogoni, przegrała z Zidenicami. Bramki dla Krakowian zdobył Kubiński.

—:—
BRATYSŁAWA. Bratislava — Cracovia 7:2.

—:—
WARSZAWA. Polonia — Gwiazda 19:1 (11:1). W Polonii wspaniałe grał napad.

—:—
Legja — Marymont 8:2 (3:1). Legja bez Nawrota, Martyny i Ciszewskiego.

—:—
Warszawianka — Orzeł 10:2 (5:2).

—:—
KRAKÓW. Garbarnia-Repres. — Klub Żydowski 7:1 (1:1). W drugiej części meczu reprezentacja klubu żydowskiego wystąpiła w składzie mocno osłabionym.

—:—
HOKEY NA ŁODZIE.
GDANSK. W sobotę urzeczywistniła się polska olimpijska drużyna Hokejowa, która rozegrała mecz z miejscową Gedanją, w szeregach której wystąpił Tupalski. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny olimpijskiej w stosunku 6:0 (2:0, 2:0, 2:0).

20 Groszy

kosztuje słynny nożyk do golena reklamowy próbny

== „SALFERS” ==

który przewyższa wszystkie wyroby w tej dziedzinie. — Pełna gwarancja za bezkonkurencyjną jakość. Wyłączna sprzedaż słynnych nożyków „SALFERS”

Perfumerja S. FEDER
Lwów, Sykstuska 7. 88

Wolne posady i miejsca pracy.

PRACOWNICY UMYŚLOWI.

Sily biurowe, administracyjne i t. p.
STENOGRAFKA - stenotypistka ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Wiadomość: Biuro Pietraszka — Warszawa, Marszałkowska 115 pod Am.

Agenci, akwizytorzy, zastępcy itp.
Zamiejscowe.

AKWIZYTORZY tanich radioaparatury się ciotowych potrzebni. Wiadomość: Warszawa, Tow. Reklamy Międzynarodowej — pod „stosunki i inteligencja” — Marszałkowska 124.

Jedynie Kursa samochodowe Inżyniera ROTH

Lwów, Grotgera 7 prowadzą warsztaty samochodowe i dają pełną gwarancję za wyuczenie. Opłata niska — długoterminowa. Wpisy codziennie. 85

PRZEDSTAWICIEL inżynier lub technik na miasto Radom i woj. Kielecki poszukiwany. Wiadomość: Fabryka Haberle i Sp., Grodzisk mazowiecki.

Lwów.
PANIE do przyjemnej pracy handlowej poszukiwane. Wiadomość: Roszakowa, Akademicka 23 m. 2 między 2—4.

ZAWODY KWALIFIKOWANE.

Lwów.
HAFCIARKA lub zdolna pomocnica do robót ręcznych poszukiwana. — Wiadomość: Sapięży 26 m. 23 III p.

HAFCIARKI poszukiwane. Wiadomość: Wybranowskiego 5 p., Streicher.

FRYZJER - praktykant poszukiwany. Wiadomość: Kaźdan, Gródecka 27.

PRZYKRAWACZ damskich płaszczy i kostjumów potrzebny. Wiadomość: Maison Irma — Sakramentek 24 I p.

Zamiejscowe.

MASZYNISTA dokładnie obznajomiony z maszynami młyńskimi i tartaczniemi poszukiwany. Wiadomość: „Orbis”, Rabka.

MASZYNISTA obznajomiony z elektrycznością oraz naprawą aut. Wiadomość: Zarząd Dóbr Majdan Kolbuszowski.

—:—
ŁÓDŹ. Hakoah — LKS. 1:0. (1:0). Bramkę dla Hakoahu zdobył Presser.

—:—
POZNAŃ. Warta — AZS. 1:0. (0:0, 1:0). W drużynie akademickiej wystąpił o. Impiarczyk Ludwiczak. Bramkę dla Warty zdobył Karasiakiewicz.

—:—
ZAWODY NARCIARSKIE, zorganizowane przez sekcję narciarską Czarnych, dały w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki:

Bieg 18 km. dla seniorów: startuje 28 zawodników: 1) Rodzyński (Czarni) 1.29.38 2) Wówkonowicz (Czarni). 3) Matlak (Lechia).

Bieg 6 km. dla pań: Boguska (Czarni) 48.04, 2) Kuranówna. (KTN).

W biegu juniorów na 6 km. startuje 18 zawodników: 1) Peregowski 36.55, 2) Lutwak.

Ze sceny robotniczej.

Dnia 6. marca b. r. Zespół dramatyczny Chóru Robotniczego odegrał w sali Z. w. Kaffary przy ul. Zielonej 7. baśń fantastyczną, N. Kamińskiego, p. t.: „Twardowski na Krzemionkach”.

Do widowisk tego sympatycznego zespołu przyzwyczajaliśmy się już. Są one dobre, coraz lepsze. Niewielka grupa entuzjastów sceny, dzięki niezłomnej pracy i staraniom prezesa Chóru tow. Barańskiego Józefa, oddaje się swej pracy z całym zapałem. Wyniki tej pracy nie dają na siebie czekać. Widowiska są coraz lepsze, chwilami bez zarzutu, tempo dobre, sceny zbiorowe świetne, a coraz mniej dyktanlizmu i amatorskiej niezaradności. Jeżeli praca poidzie dalej w tym tempie, będziemy rozporządzali zespołem dramatycznym i wodewilowym o całkiem nieprzeciętnej klasie.

Wracając do „Twardowskiego na Krzemionkach” należy w pierwszym rzędzie wspomnieć o dekoracjach wykonanych przez p. Jerzego Braumbergera. Kulisy te wykonane były świetnie. Perspektywiczna plastyka i trafność doboru kolorów nie pozostawiały nic do życzenia.

Baśń Kamińskiego, będąca najczystszej wody folklorem, a oparta na pięknej legendzie osnutej dookoła kapitalnej postaci Twardowskiego, odegrana została bardzo dobrze, jeżeli się weźmie pod uwagę prymitywne środki techniczne, jakimi rozporządza scenka w tej sali.

Nikogo z wykonawców nie można specjalnie wyróżnić, bowiem wszyscy włożyli w swoje role dużo rzetelnej pracy.

Sala była szczerze wypełniona, porządek wzorowy, wszyscy radzi i zadowoleni, a o to przecież głównie chodzi.

KURS DOLARA.
WARSZAWA, 14 marca (Tel. wł.).
Dziś w obrotach prywatnych kurs dolara wynosi 8.80.50.

Na pokrycie strat z powodu konfiskat

Tow. Zamulajski z l. 5.—, Łapan 1.— zł.
Zw. Automobilistów 5.— zł., Tow. Mydlowicz 5.— zł., tow. Knapp 2.— zł.

Dalsze datki na ten cel, przyjmuje Administracja „Dziennika Ludowego” ul. Sykstuska 21. II. p.

Program radiowy

WTOREK, 15. marca.

11.45. Przegląd prasy krajowej.
11.58. Sygnał czasu, hejnał oraz odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
13.15. Komunikat gospodarczy.

15.00. Płyty gramofonowe.
15.25. Odczyt z cyklu dla maturzystów.
15.45. Giełda pieniężna, oraz komunikat dla żegluga i rybaków.

15.50. Program dla dzieci „Bajka o bałwanowym serduszkach” następnie „Zagadki muzyczne”.

16.20. Odczyt z cyklu dla maturzystów.
16.40. Płyty gramofonowe.
17.10. „Rola podświadomości u człowieka” — wygł. dr. T. Frąckowiak.

17.35. Popołudniowy koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonij warsz. — pod dyr. G. Fitelberga oraz Panco Władysław (fort.).

18.50. Rozmaitości.
19.10. Odczytanie programu na dzień następny.
19.15. Listowne nauczanie rolnictwa wygł. p. Stan. Jankowski.

19.25. „Z walk o ducha postępu”. wygł. mgr. St. Siegel.
19.40. Płyta gramofonowa.
19.45. Prasowy dziennik radiowy.

20.00. „Przygoda narciarska” wygł. dr. A. Zieliński.

20.15. Koncert z udziałem chóru węgierskiego.
21.55. Skrzynka pocztowa techniczna. Korespondencja, omówia inż. J. Miński.

22.10. Recital fortepianowy.
22.40. Dodatek do pras. dzien. radiowego.
22.45. Komunikat meteorologiczny.
22.50. Muzyka taneczna z teatru „Bagatela” we Lwowie.

OGŁOSZENIA

Nowo!worzyny Magazyn Obuwia Marji Pstruchowej

Lwów, ul. Halicka 11.

poleca obuwie wszelkiego rodzaju: męskie, damskie, dziecięce, obuwie domowe, kalosze, śniegowce i t. p.

— Ceny reklamowe niskie. —

PRZEMYSŁ I RĘKÓDZIEŁO

WYTWORNIA dywanów smyrneńskich ręcznej roboty. Naprawa dywanów perskich, oraz wszystkich innych, jakoteż kilimów. Wełna kanwa, wry na składzie, Terkel, Sobieskiego 21. Tel. 43-38.

WAŻNE dla młośników i posiadaczy gramofonów. 30 płyt miesięcznie za 5 zł. pierwsza wypożyczalnia i sprzedaż płyt oraz gramofonów „OLIMPIA” Lwów, plac Strzelecki 12 a. (róg ul. Grodzickich) Telefon 19-33. Na zabawy i przyjęcia domowe, wypożycza się gramofony i płyty na dni pojedyncze. — Przyjmuje się gramofony do naprawy. 34

PRACOWNIA OBUWIA JAN MUSZYŃSKI Lwów ul. Bernardyńska 3, lub Wałowa 23, wykonuje wszelkie obuwie sportowe, luksusowe, spacerowe, jakoteż warsztat reperacyjny po cenach bardzo niskich, oraz śniegowce i kalosze. 60.—

ZA DARMO CHODNIKI. Pozbieraj odpadki materiałów, poszyciay, przynieś do Kłalni Kauty, Ossolińskich 10. 62.

PRACOWNIA OBUWIA, wykonuje wszelkie roboty męskie, damskie i dziecięce po cenach przystępnych w firmie HENRYK BURZYCKI Lwów ul. Clowa 14. 61.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZELAZKA elektryczna i garnuski sprzedaje od zł. 15.— nowo otwarty Skład Elektrotechniczny Akademicka 14.

MEBLE I SPRZĘTY

ZHIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA, Lwów, KOPERNIKA 23 Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na dwa lata MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 181

Wolne i poszukiwane posady

ENERGICZNI AGENNCI (ki) do sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby poszukiwani, zarobek dziennie 10 — 15 zł. Zgłoszenia do Firmy „GEBE”, Grodecka 9.

ZDOLNY OGRODNIK poszukuje zajęcia. Łaska we zgłoszenia: Kisteńkiewicz Leon, ogrodnik, Drohobycz, Liśniańska 102.